



Chrześcijańska nadzieja jako droga do Wielkiego Sensu w świetle twórczości Josepha Ratzingera

Christian Hope as a Path to the Great Meaning in the Light of Joseph Ratzinger's Work

KRZYSZTOF KAUCHA 

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, krzysztof.kaucha@kul.pl

Streszczenie: Kryzys antropologiczny, beznadziejność i zwątpienie w sens życia coraz bardziej niepokoją i domagają się reakcji. Ukazywanie sensu życia jest jednym z zadań teologii fundamentalnej. W artykule podjęto problem związków, jakie zachodzą między nadzieją a sensem życia, który gwarantuje satysfakcję z niego. Materiał badawczy stanowią teksty Josepha Ratzingera, jednego z najwybitniejszych teologów nadziei. Badania obejmowały kilka etapów. Najpierw wyselekcjonowano teksty Ratzingera dotyczące nadziei, sensu życia i związków między nimi, a następnie poddano je analizie z wykorzystaniem publikacji analizujących jego myśl. Przeprowadzone badania potwierdziły przypuszczenie, że nadzieja jest konieczna do określenia trwałego sensu życia. Badania doprowadziły do wniosku, że według Ratzingera chrześcijańska nadzieja jako specyficzna i wielka nadzieja prowadzi do odkrycia takiego sensu życia, który trzeba nazwać Wielkim Sensem. Znaczy on pozytywną celowość, zbawcze przeznaczenie i wielką wartość całej rzeczywistości w każdym momencie jej dziejów. W myśleniu Ratzingera droga od chrześcijańskiej nadziei do Wielkiego Sensu wiedzie przez dwa istotne „przesła”: chrześcijański obraz Boga i chrześcijańskie, niepowtarzalne rozumienie całej rzeczywistości. Analizy doprowadziły do wniosku, że zarówno nadzieja chrześcijańska, jak i Wielki Sens są rzeczywistościami nie tylko eschatologicznymi, lecz także przed-eschatologicznymi, ponieważ zawsze towarzyszą chrześcijańskiej egzystencji.

Słowa kluczowe: Joseph Ratzinger, chrześcijańska nadzieja, wielka nadzieja, Wielki Sens, chrześcijański obraz Boga, chrześcijańskie rozumienie rzeczywistości

Abstract: The anthropological crisis, hopelessness, and doubt about the meaning of life are causes of growing concern and demand a decisive response. Defining the meaning of life is one of the tasks of fundamental theology. The article explores the connections between hope and the meaning of life, which is crucial for experiencing life satisfaction. The research is based on the texts of Joseph Ratzinger, who is recognised as one of the most outstanding theologians of hope. The research was carried out in several stages. First, Ratzinger's texts on hope, the meaning of life, and the connections between them were selected, and subsequently analysed with reference to publications dedicated to his thought. The research confirmed the assumption that hope is necessary to define a lasting meaning of life. It was concluded that, according to Ratzinger, Christian hope as a specific and great hope leads to the discovery of a meaning of life that should be called the Great Meaning. It means positive purposefulness, saving purpose, and great value of reality as a whole at every moment of its history. In Ratzinger's thought, the path from Christian hope to the Great Meaning leads through two important “spans”: the Christian image of God and the Christian, unique understanding of reality as a whole. The analysis led to the conclusion that both Christian hope and the Great Meaning are not only eschatological, but also pre-eschatological realities, because they always accompany Christian existence.

Keywords: Joseph Ratzinger, Christian hope, great hope, Great Meaning, Christian image of God, Christian understanding of reality

Papież Franciszek w bulli *Spes non confundit* (nr 9) napisał, że ludzie powinni starać się odzyskać radość życia i nadzieję, aby pokonać smutek i przygnębienie – których główne przyczyny kilka lat wcześniej opisał następująco: „Dobrze wiem, jak bardzo w naszych czasach szaleją samotność i opuszczenie, szerzy się indywidualizm i wzrasta obojętność wobec losu innych. Miliony mężczyzn i kobiet, dzieci, młodych ludzi gubią się w rzeczywistości, która przysłoniła punkty odniesienia, są zdestabilizowani przez udrękę, że nie należą do niczego” (Franciszek 2018; tł. własne). Małgorzata Łysiak informuje, że Polska znajduje się na drugim miejscu w Europie pod względem liczby samobójstw wśród dzieci i młodzieży (Łysiak 2025)¹. Dlaczego tak jest? Dlaczego rośnie liczba młodych ludzi, którzy nie chcą żyć?

Teologia chrześcijańska od dawna reaguje na narastający kryzys antropologiczny. Katolicka teologia fundamentalna jako jedno ze swych głównych zadań obrała ukazywanie sensu życia (Rusecki, Mastej, and Kaucha 2019, 155–59)². Istnienie bardzo ścisłych powiązań między radością życia, nadzieją i poczuciem sensu życia jest niekwestionowalne. Celem niniejszego artykułu jest prezentacja wyników badań nad twórczością jednego z najwybitniejszych teologów i znawców problematyki nadziei, a mianowicie Josepha Ratzingera, od 2005 roku papieża Benedykta XVI, którego encyklika o nadziei *Spe salvi* z 2007 roku stała się przewodnikiem dla poszukujących nadziei (zob. Lewandowski 2008; Parzych-Blakiewicz 2010b; Ferdek 2020; Grochowska 2010; Mastej 2011; Bachanek 2013; Smentek 2013; Kowalczyk 2015; Gniadek 2020; Kozakiewicz 2022). Przedmiot badań podjętych na potrzeby niniejszego artykułu stanowi problem związku między nadzieją a sensem życia w świetle twórczości Ratzingera, a także sama nadzieja – jakie cechy musi ona mieć i co musi zakładać, by gwarantowała sens i satysfakcję z życia. *Notabene*, polski teolog fundamentalny Marian Rusecki (1942–2012), znawca problematyki sperancyjnej (zob. Rusecki 2010), na często powtarzane w mediach powiedzenie: „nadzieja umiera ostatnia”, reagował, pytając z sarkazmem: co to za nadzieja, która w końcu jednak umiera? Przedmiotem podjętych badań było także Ratzingera rozumienie sensu, do którego nadzieja chrześcijańska prowadzi. Okazało się, że według niego nadzieja chrześcijańska jest drogą nie tylko do odkrycia sensu własnej egzystencji lub sensu ludzkiej egzystencji w ogóle, lecz do odkrycia sensu w jeszcze szerszym znaczeniu.

Materiał badawczy stanowi twórczość Ratzingera, która powstała przed jego wyborem na biskupa Rzymu, a która prawie w całości jest dostępna w języku polskim

¹ W wywiadzie Łysiak powiedziała: „Polska zajmuje drugie miejsce w Europie pod względem liczby samobójstw wśród dzieci i młodzieży. W 2023 r. mieliśmy w naszym kraju aż 2139 zarejestrowanych prób samobójczych osób do 18 roku życia. Do tego trzeba dodać próby nigdzie niezgłoszone. Blisko 150 młodych osób targnęło się na swoje życie skutecznie. Skąd te liczby? Dlaczego przeżywamy dziś swego rodzaju epidemię prób samobójczych i samobójstw wśród dzieci?” (Łysiak 2025).

² Teolog fundamentalna Agnieszka Wojtyra (2024) poddała naukowej analizie badania dotyczące sensu życia u polskiej młodzieży, w tym także własne badania autorskie.

w serii Opera Omnia (Ratzinger 2012–22; zob. Gózdź 2024, 63–64)³. W trakcie badań okazało się, że najwięcej materiału badawczego znajduje się w tomach: 10 (*Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei*) i 4 (*Wprowadzenie do chrześcijaństwa*). Kilka tekstów z tych tomów było później wykorzystanych w encyklice *Spe salvi*. Pomoc w badaniach stanowiły naukowe publikacje analizujące myśl Ratzingera/Benedykta XVI autorstwa Jerzego Szymika (2012, 11–29, 67–105; 2013; 2015), Jacentego Masteja (2024; 2011), Dariusza Gardockiego (2023), Alejandro Sady (2021; 2024a; 2024b), Petera Johna McGregora (2024), Kazimierza Wolczy (2008) i Rafała Kraśnickiego (2024). Przeprowadzone badania doprowadziły do wniosku, że dla Ratzingera nadzieja chrześcijańska jest nadzieją specyficzną, jest wielką nadzieją; za św. Pawłem Apostołem trzeba nawet powiedzieć, iż niewierzący w Boga nie mają nadziei. Wielka nadzieja jest drogą do odkrycia Wielkiego Sensu, czyli pozytywnej celowości i ogromnego ontologicznego znaczenia całej istniejącej rzeczywistości. Określenie Wielki Sens jest nowatorskie, ale tylko w brzmieniu, ponieważ przekonanie o płynącym z chrześcijańskiej wiary niewyobrażalnie pozytywnym sensie „całości” występuje u Ratzingera często i jest różnorodnie wyrażane. Badania wykazały, że w myśleniu Ratzingera droga od wielkiej nadziei do Wielkiego Sensu wiedzie przez chrześcijański obraz Boga i chrześcijańskie, niepowtarzalne rozumienie całej rzeczywistości.

1. „Skradająca się choroba naszych czasów to beznadziejność”

Powyższe słowa Ratzinger wypowiedział w kazaniu (Ratzinger 2014d, 630). Zwrócił w nim uwagę, że beznadziejności doświadcza dziś wielu starszych ludzi, którzy „wydają się zapomniani. Wydają się jakby pozostałością z minionego świata i nie wiadomo dokładnie, co należy z nimi zrobić. Są niepotrzebni” (Ratzinger 2014d, 630). W tekście *O nadziei* wspominał o chłopcu, którego po bierzmowaniu zaczęli nauczyć, mówiąc, że na pewno jest wdzięczny rodzicom za dar życia, na co ten odparł, że wcale nie jest, bo nie chciałby żyć (Ratzinger 2014b, 389). Ratzinger tak to komentuje: „Tę wstrząsającą wypowiedź z ust dziecka naszych czasów, która od dawna już nie jest odosobniona, można by wręcz określić jako definicję beznadziejności. Samo życie nie jest dobre; można tylko sprzeciwiać się wszystkiemu, co ponosi odpowiedzialność za nieszczęście konieczności życia” (Ratzinger 2014b, 389). Pojawia się zatem oczywiste pytanie: dlaczego w naszych czasach, które głoszą wielki optymizm i świetlaną

³ Nauczanie Benedykta XVI o nadziei doczekało się już wielu opracowań, natomiast seria Opera Omnia stanowi bardzo obszerny materiał badawczy, który jeszcze nie został w pełni przebadany w zakresie wielu zagadnień, w tym także nadziei.

przyszłość ludzkości, coraz częściej samo istnienie wydaje się być złem, a życie „tak szare i tak ciężkie, że nie da się go już dłużej przeżyć” (Ratzinger 2014b, 389)?

Dla Ratzingera było to jedno z najważniejszych pytań, domagających się pilnej odpowiedzi. Sada pisze, że Ratzinger dużo uwagi poświęcił dziełom dwóch egzystencjalistów, Jean-Paula Sartre’a (Sada 2024b) i Alberta Camus (Sada 2024a, 315–21), gdyż chciał ich dobrze zrozumieć. Ich poglądy nieco się różnią, lecz Ratzinger wskazał ich wspólny kierunek. W tekście *Odkupienie – coś więcej niż frazes?* stwierdził, że filozofia wolności Sartre’a z hasłem „człowiek jest tym, czym siebie uczyni” i ateizmem na sztandarze kończy się bardzo pesymistycznie: „Człowiek jest nędzną istotą, która nie wie, kim jest, po co jest, co ma ze sobą począć. W oceanie nicości musi dopiero sam zaprojektować, kim chce być, bo fakt, że nie istnieje żadna jego idea, oznacza również, że nie istnieje sens” (Ratzinger 2015b, 864). Według Ratzingera człowiek jest dziś przekonywany przez „wyrocznię” materialistyczno-ateistycznego ewolucjonizmu, że jego istnienie nie ma żadnego znaczenia dla większych struktur przyrody (Ratzinger 2017h, 401–5; zob. 2012c, 472). W tym duchu Steve Stewart-Williams twierdzi, iż istnienie ludzi jako bytów świadomych jest „krótkim antraktem w nicości” nieświadomego Wszechświata, niczego nie wnosi, a może nawet byłoby lepiej dla równowagi Wszechświata, by ten antrakt jak najszybciej się zakończył (Stewart-Williams 2014, 193–94; por. Kraśnicki 2024, 86–90). Skoro sprawy tak właśnie się mają, skoro czołowe „autorytety” obwieszczają tak smutne „prawdy”, to zdaniem Ratzingera trzeba mieć odwagę postawić następujące pytanie:

Czy jest to moralnie dopuszczalne, aby bez pytania udzielać komuś *daru* życia, skazywać go na niebezpieczną krainę przyszłości, w której być może będzie on ten dar przeklinał? Za tym lękiem przed rozszczeniem życia, które może stać się przekleństwem, kryje się lęk świata bez Boga, gdzie możliwe jest wszelkie okrucieństwo, ale gdzie nie mieszka już żaden sens, który mógłby być trwalszy niż nieuniknione cierpienie (Ratzinger 2017j, 574–75).

Te słowa zawierają wstępną diagnozę choroby beznadziejności, która z konieczności pociąga za sobą inną dolegliwość – brak sensu. Przyczyną jest odrzucenie Boga. W tekście *Patrząc na Chrystusa. Ćwiczenie się w wierze, nadziei i miłości* Ratzinger pisze, że w nowożytności zaczął się proces zastępowania lub przekształcania chrześcijaństwa w „nową” wiarę i nadzieję – w wiarę i nadzieję w postęp (Ratzinger 2017h, 381–87). Mieliśmy i mamy do czynienia z różnymi formami ideologicznego optymizmu, np. liberalnymi, marksistowskimi i neomarksistowskimi. Obiecują one, że zbudują raj na ziemi, że ukształtują doskonałe społeczeństwo i doskonałą ludzkość. Ratzinger poddał krytyce ten ideologiczny optymizm. Zarzucał mu, iż nie widzi tego, że nie udaje mu się budować ani raj na ziemi, ani doskonałych społeczeństw, i wcale nie pyta, dlaczego tak się dzieje, choć te wysiłki trwają już od wielu wieków. Technologia może zawieść, jak np. w Czarnobylu (Ratzinger 2017h, 387), powstają także dziś nowe rozgoryczenia i lęki, które

przybierają formę kolektywnych psychoz (Ratzinger 2017h, 401–5; zob. 2012c, 472; 2014a, 404–5, 420). Zdaniem Ratzingera ideologiczny optymizm popełnia wielki antropologiczny błąd: stawiając wyłącznie na naukę, technikę, empirię i wykonalność, zamyka człowieka w obszarze materialnym i oznajmia, że żadnego innego obszaru absolutnie nie ma. Czym w istocie jest ideologiczny optymizm? Według Ratzingera jest on „fasadą świata bez nadziei”, jest pozorem, który chce się ukryć przed swym całkowitym zwątpieniem. Jest bowiem bezradny wobec problemu śmierci, a myśl o jej nieuchronności chce zagłuszyć mantrą „o historii zmierzającej ku doskonałemu społeczeństwu” (Ratzinger 2017h, 387). Trzeba zatem zapytać: czy istnieje nadzieja silniejsza od śmierci, czy też nie? Czy istnieje lek na chorobę beznadziejności i braku sensu, czy też nie?

2. Chrześcijaństwo i wielka nadzieja

Zdaniem Ratzingera, a także chrześcijan i chrześcijaństwa: istnieje. Nadzieja silniejsza od śmierci pojawiła się w świecie wraz z Osobą, która stanowi początek i centrum chrześcijaństwa – Jezusem Chrystusem. W leksykonowym artykule *Chrześcijaństwo* (z 1972 roku) Ratzinger pisze o specyficznym napięciu w świecie starożytnym u początków chrześcijaństwa. Było ono związane z rozpowszechnionymi oczekiwaniami na jakiś wielki przełom, który odwróciłby dzieje niosące wciąż poczucie załamania i lęk przed nieuchronnym końcem. Ratzinger charakteryzuje wielkie żydowskie oczekiwania (zasadniczo w dwóch formach: politycznej i apokaliptycznej oraz w trzeciej – związanej z Janem Chrzcicielem), oczekiwania Rzymu (na boskie dziecko i boskiego władcę, który zaprowadzi powszechny pokój) i oczekiwania, które znalazły ujście w ekstatycznych misteriach (Ratzinger 2017d, 303–4). I tu padają bardzo ważne słowa Ratzingera: „Na tym tle postać Jezusa z Nazaretu zyskała sens i jasność, wdarła się niejako w sferę oczekiwania, szukającego imienia dla nieokreślonego pragnienia epoki” (Ratzinger 2017d, 304). Jezusa pojęto jako odpowiedź na oczekiwania i nadzieje, na najważniejsze pytania ludzi i wszystkie obietnice Boga, a stało się to wtedy, gdy uczniowie spotkali Go po Jego śmierci jako Zmartwychwstałego. Ratzinger pisze: „Dla nich [uczniów Jezusa – K.K.] oznaczało to, że śmierć została przezwyciężona, że wydarzył się nowy początek, którego wszyscy oczekiwali” (Ratzinger 2017d, 304). To wszystko sprawiło, że w oczach uczniów Jezus zyskał rangę Osoby decydującej, rozstrzygającej i normatywnej na wszystkie czasy – stał się jedyną nadzieją ludzkości.

Z tego tytułu chrześcijaństwo – zdaniem Ratzingera – jest ściśle związane z nadzieją i jej bliższa charakterystyka stanie się celem niniejszego punktu (por. Gardocki 2023, 280–286). Chrześcijaństwo dało początek bardzo specyficznej nadziei, która nie tylko jest obecna w historii już od wielu wieków, lecz także realnie na nią

wpływa i oczekuje jej pozytywnego finału; chrześcijaństwo jest adwentem⁴ – jest pełnym nadziei oczekiwaniem na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa na końcu czasów (Ratzinger 2014g, 186–202). Dla Ratzingera nadzieja chrześcijańska jest tą „właściwą, wielką nadzieją” (Ratzinger 2014b, 398) i większej (potężniejszej, ważniejszej) nie ma. Z jego tekstu *O nadziei* można wyłowić wiele określeń charakteryzujących nadzieję chrześcijańską: „nadzieja wykraczająca ponad śmierć” (Ratzinger 2014b, 387), „mieć nadzieję to znaczy w zasadzie mieć nadzieję wbrew śmierci” (Ratzinger 2014b, 390–391), „zapewniona nadzieja” (Ratzinger 2014b, 387)⁵, „nadzieja ponad nadziejami” (Ratzinger 2014b, 389), „nadzieja kryjąca się za nadziejami [...], owa właściwa nadzieja [...], *fundamentalna nadzieja*” (Ratzinger 2014b, 390), „prawdziwa nadzieja [...], której nikt nie może przywłaszczyć ani zniszczyć” (Ratzinger 2014b, 396)⁶, nadzieja to „wielkie nadzieje” (Ratzinger 2014b, 391)⁷, „nadzieję można opisać jako antycypację tego, co ma nadejść” (Ratzinger 2014b, 393)⁸, „nadzieja, która nas niesie” (Ratzinger 2014b, 396)⁹, „*fundamentalna nadzieja* w jej niepokonalnej wielkości” (Ratzinger 2014b, 397)¹⁰, tylko nadzieja daje „odwagę do ubóstwa i zdolność do wspólnoty” (Ratzinger 2014b, 399)¹¹, droga nadziei to droga wolności (Ratzinger 2014b, 400)¹². Z jego tekstu *Boża władza – naszą nadzieją* pochodzą dwa inne

⁴ Na początku tekstu Ratzingera *O sensie bycia chrześcijaninem* znajduje się paragraf zatytułowany *Chrześcijaństwo jako adwent* (Ratzinger 2017g, 319–22).

⁵ Według Ratzingera nadzieja chrześcijańska jest „zapewniona”, ponieważ została osadzona na najtrwałszym możliwym gruncie – na mocy Boga jako fundamentie całej empirycznej rzeczywistości, dlatego Ratzinger pisze: „My – chrześcijanie – mamy inny sposób bytowania, stoimy na innym gruncie, którego nas nikt nie zdoła pozbawić, nawet sama śmierć” (Ratzinger 2014b, 394–95).

⁶ Kontekstem tych słów jest postawa św. Franciszka z Asyżu, który, wyrzekając się dóbr materialnych jako substancji czy hipostazy życia, „za złudnymi nadziejami ukazał prawdziwą nadzieję, której nikt nie może przywłaszczyć ani zniszczyć” (Ratzinger 2014b, 396).

⁷ Ratzinger przywołuje dzieło Platona *Symposion*, w którym grecki filozof pisze o wielkich nadziejach – nadziejach na przywrócenie pierwotnej natury, nieśmiertelności i na uzdrowienie człowieka. Ratzinger, nawiązując do tego, dodaje, że człowiek w głębi serca oczekuje na coś takiego jak raj utracony i nowa ziemia.

⁸ Dlatego – według Ratzingera – nadzieja jest dalekowzroczna i „w niej jest obecne w pewien sposób już *jeszcze nie*” (Ratzinger 2014b, 393).

⁹ Zdaniem Ratzingera nadzieja chrześcijańska niesie przez życie, ponieważ chrześcijanie umieścili je we właściwej substancji, nie w substancji dóbr materialnych, jakiegokolwiek światowej władzy czy substancji samych siebie. Oni umieścili swoje życie w substancji Chrystusa, a On zaniósł je do Boga, dlatego mogą powiedzieć: „nasza substancja już *jest* w raju” (Ratzinger 2014b, 396).

¹⁰ Podłożem tych słów Ratzingera jest św. Franciszek z Asyżu, który, gdy stracił zdrowie, majątek i dzieło swego życia, wtedy dopiero wyszedł z tego, co „akcydentalne” i wszedł w niepokonalną „substancję” istnienia, której nie mogły już pokonać żadne rozczarowania ani niespełnione ambicje.

¹¹ Ratzinger jako przykład podaje franciszkańską formę nadziei, która jest czymś niespotykanym i zaskakującym, ponieważ przewyżcza chciwość i czyni możliwym życie we wspólnocie.

¹² Przywołując postawę św. Franciszka z Asyżu, Ratzinger uważa, że droga nadziei wyznaczona przez Nowy Testament to jedyna droga na zewnątrz (czyli poza siebie, ku innym) w pełnej wolności od jakichkolwiek przywiązań.

określenia nadziei: „wyższa nadzieja” (Ratzinger 2014a, 422)¹³ oraz „nadzieja, która daje życie i przyszłość” (Ratzinger 2014a, 423)¹⁴.

Z wielu tekstów Ratzingera wynika, że błędem byłoby utożsamianie nadziei chrześcijańskiej tylko z nadzieją eschatologiczną. Być może to zbyt uproszczenie, lecz wydaje się, że dla Ratzingera jedna chrześcijańska nadzieja posiada dwie formy: nadzieję eschatologiczną i przed-eschatologiczną (egzystencjalną), czyli zawsze towarzyszącą egzystencji chrześcijańskiej w czasie¹⁵. Na taką interpretację naprowadza ten oto tekst, traktujący o dwóch celach chrześcijańskiej nadziei (dalszym i bliższym):

Celem chrześcijańskiej nadziei jest królestwo Boże, czyli zjednoczenie świata i człowieka z Bogiem przez akt Bożej mocy i miłości. Celem bliższym, który wskazuje nam drogę i potwierdza prawość wielkiego celu, jest ciągła obecność tej miłości i tej mocy, która towarzyszy naszemu działaniu i akceptuje nas tam, gdzie kończą się możliwości naszego działania (Ratzinger 2017h, 386).

Celem nadziei eschatologicznej (celem dalszym, „wielkim celem”) jest królestwo Boże – „zjednoczenie świata i człowieka z Bogiem”. Jednak istnieje także cel bliższy nadziei, który dotyczy ziemskiego życia. Zdaniem Ratzingera chrześcijanie nie żyją tylko oczekiwaniem na eschatologiczne królestwo Boże, lecz żyją także nadzieją, która realnie wpływa na przeżywanie każdego wydarzenia i momentu życia. Na życie ludzkie składają się sprawy wielkie i błahe, radosne i smutne, sukcesy i porażki. Nadzieja chrześcijańska jako nadzieja przed-eschatologiczna pozwala żyć zawsze z optymizmem, spokojem i radością. Dlaczego? Ratzinger wyjaśnia to, mówiąc, że nadzieja chrześcijańska przekracza naturalne rozdrobnienie życia na różne wątki i momenty przez to, iż „ma na oku całość”¹⁶. Nadzieja pokonuje rozdrobnienie, ponieważ wie, że za wszystkimi drobnymi sprawami życia kryje się wielka miłość – miłość Boga. Wierząc w tę miłość, nadzieja rekompensuje to, co niszczy drobiazgi i niepowodzenia, rekompensuje chwile szarości życia i jego posępności; nadzieja jest „pierwotnym optymizmem” (Ratzinger 2014b, 398). I nawet wtedy – dodaje Ratzinger – gdy Bóg nie udziela modlącemu się chrześcijaninowi tego, o co prosi, ma on jednak pewność nie-daremności swej modlitwy i nie traci nadziei, ponieważ „człowiek modlitwy jest

¹³ Owa wyższa nadzieja to ta, która pochodzi od większej, a właściwie największej władzy – władzy Boga. Zdaniem Ratzingera trzeba jej szukać w Kościele, ponieważ największa władza Boga powierzyła Kościołowi to, co nie podlega żadnej władzy ludzkiej, np. odpuszczenie grzechów czy sprawowanie Eucharystii.

¹⁴ Wypowiedź Ratzingera brzmi tak: „I ta pełna władza [władza Boga – K.K.], przychodząca do nas w Słowie i sakramencie, jest także dzisiaj światłem, które nam świeci – nadzieją, która daje życie i przyszłość”. Jest to zdanie wieńczące cały tekst zatytułowany *Boża władza – naszą nadzieją*.

¹⁵ Wprost o nadziei egzystencjalnej i o tym, że „chrześcijańska egzystencja [egzystencja Kościoła i chrześcijan – K.K.] jest nadzieją” Ratzinger pisze w tekście *Boża władza – naszą nadzieją* (Ratzinger 2014a, 412; por. Parzych-Blakiewicz 2010a; Jucewicz 2010).

¹⁶ Ratzinger nazywa to zasadą nadziei i pisze o niej tak: „w zasadzie miłości współobecna jest zasada nadziei, która przekraczając chwilę obecną i jej rozdrobnienie, ma na oku całość” (Ratzinger 2017f, 218).

człowiekiem nadziei” (Ratzinger 2014b, 402) – wielkiej nadziei, która zawsze widzi scalającą wszystko miłość Boga.

3. Wielka nadzieja i chrześcijański obraz Boga

Tekst *O nadziei* Ratzinger rozpoczyna słowami: „według Pawła cechą chrześcijan jest nadzieja i że na odwrót beznadziejność charakteryzuje ateistę” (Ratzinger 2014b, 387). Uczciwie przyznaje też, iż ateści, np. marksista Ernst Bloch, mówią coś dokładnie odwrotnego. Według Blocha dopóki ludzie nie znali marksistowskiej drogi przemiany świata, dopóty żywili fałszywe nadzieje: „tylko ateista jest człowiekiem przepełnionym nadzieją” (Ratzinger 2014b, 388). W tym punkcie artykułu podjęta zostanie próba udzielenia odpowiedzi na pytanie: jak Ratzinger wykazywał, że zachodzi (i musi zachodzić) konieczny związek między wielką nadzieją a istnieniem Boga, i to koniecznie Boga wiary chrześcijańskiej?

W sporze z marksizmem i ateistycznym liberalizmem o nadzieję Ratzinger wysunął kilka zasadniczych argumentów za prawdziwością nadziei chrześcijańskiej: krytykę ideologicznego optymizmu¹⁷, tęsknotę za nieskończonością „uzupełniającą” braki ludzkiego bytu¹⁸, potrzebę nadziei zupełnie innej niż nadzieja zapewniana przez wytwory człowieka¹⁹ oraz logiczną konieczność istnienia Boga jako gwaranta wielkiej nadziei. Ratzinger uważa, że najlepszym gwarantem wielkiej, niezniszczalnej nadziei jest ten Bóg, w którego wierzą chrześcijanie²⁰. Píše o tym następująco:

Nie możemy pozbyć się oczekiwania *raju*, domagania się go, ale ta potrzeba jest rozpaczą, jeśli nie ma pewności istnienia Boga i żadnej pewności o pochodzącej od Niego tego rodzaju obietnicy. Ponieważ nie ma jej i nie może jej być bez wcielenia tego Boga, Jego śmierci i Jego zmartwychwstania, to św. Paweł mówi, że *inni* są bez nadziei. Jezus Chrystus jest tą pewnością, dlatego też bycie chrześcijaninem jest nadzieją (Ratzinger 2014b, 392).

¹⁷ Jest o niej krótko mowa w punkcie pierwszym niniejszego artykułu.

¹⁸ Ratzinger píše: „Otwarcie się na całość, na nieskończoność, czyni człowieka. Człowiek przez to jest człowiekiem i przez to sięga nieskończenie wyżej ponad siebie, tym bardziej jest człowiekiem, im mniej jest w sobie zamknięty, *ograniczony*” (Ratzinger 2017, 191). Ratzinger wskazuje, że nadzieja oznacza ufność, że człowiek może osiągnąć to, co wypełni brak jego bytu, co przekracza granice tego, co empiryczne (Ratzinger 2014b, 392–93; por. Gózdź 2024, 73–74).

¹⁹ „Człowiek potrzebuje nadziei właśnie dlatego, że nie wystarcza mu to, co zrobione i możliwe do zrobienia. [...] człowiek potrzebuje czegoś, co wykracza poza wszelkie jego umiejętności” (Ratzinger 2014b, 391–92).

²⁰ Wyraził to najdobitniej w jednym zdaniu encykliki o nadziei: „Bóg jest fundamentem nadziei – nie jakkolwiek Bóg, ale ten Bóg, który ma ludzkie oblicze i umiłował nas aż do końca: każdą jednostkę i ludzkość w całości” (*SpS* 31).

Ratzinger zarzucał – zwłaszcza marksizmowi – to, że tworzy sobie boga, „boga historii”, który w porównaniu z transcendentnym Bogiem chrześcijan wygląda irracjonalnie „mimo wszelkiej powierzchownej racjonalności”²¹. Zdaniem Ratzingera taki „bóg”, a tym bardziej przekonanie o nieistnieniu transcendentnego Boga (czyli osobowego Boga mającego władzę nad światem i całą rzeczywistością, w tym także nad całą historią) całkowicie wyklucza możliwość posiadania wielkiej nadziei – nadziei silniejszej od śmierci i dramatów historii.

W tym miejscu zostaną krótko przywołane najważniejsze rysy chrześcijańskiego obrazu Boga, które są – według Ratzingera – najbardziej związane z wielką nadzieją. W artykule *Chrześcijaństwo* podkreśla on, że w tej religii doszło do połączenia, i to w najwyższej formie, wiary starotestamentalnej z myśleniem greckim. Podstawą chrześcijaństwa stała się wiara w pierwotny Byt, w Trójjedynego Boga, który jest „twórczą, osobową, kochającą rzeczywistością” (Ratzinger 2017d, 307); podstawą tej religii jest też wiara w dosłowne synostwo Boże Człowieka, Jezusa z Nazaretu, w którym „Boski i ludzki byt realnie przeszedł jeden w drugi i na tym opiera się prawdziwa nadzieja ludzkiej egzystencji” (Ratzinger 2017d, 307; zob. Woźniak 2024, 208–11). Jezus jako Chrystus, jako prawdziwy Syn Boga jest dla Ratzingera kimś rozstrzygającym, jest „prawdziwą przyszłością człowieka, ku której wszystko musi się kierować” (Ratzinger 2017l, 186). Chrześcijaństwo wierzy we wcielenie Syna Boga, a także w Jego śmierć i zmartwychwstanie, czym odróżnia się od wszystkich religii świata. W kazaniu w 1994 roku Ratzinger powiedział, że chrześcijanie w cierpieniu i śmierci Jezusa widzą prawdę o Bogu i dowód Jego bezgranicznej miłości. Widzą to, że Bóg „stał się cierpiącym z nami” (Ratzinger 2012a, 726), stał się solidarny ze wszystkimi cierpiącymi i wszystkimi tragediami świata. Jeśli właśnie ten rys chrześcijańskiego obrazu Boga oświeci duszę człowieka, to wie on, „że dobrze jest być człowiekiem, że życie jest piękne. Wtedy mam nadzieję” (Ratzinger 2012a, 726). Dzięki zmartwychwstaniu Jezusa ta nadzieja wzniosła się na jeszcze wyższy poziom, stała się bowiem pewnością powszechnego wskrzeszenia ze śmierci, z którą chrześcijanie wyszli do ludzi i świata²². Dlatego dla Ratzingera „centralne pojęcie nadziei Biblii nosi miano *zmartwychwstanie*” (Ratzinger 2014c, 29).

Ratzinger w swej teologii zawsze podkreśla transcendencję Boga, Jego charakter osobowy, trójjedynność, zaskakującą paradoksalność i realną władzę w świecie, która

21 Ratzinger pisze: „Jego [optymizmu ideologicznego – K.K.] rodzaj optymizmu jest sekularyzacją chrześcijańskiej nadziei; opiera się on ostatecznie na przejściu od transcendentnego Boga do boga *historii*. W tym tkwi głęboki irracjonalizm tej drogi, mimo wszelkiej powierzchownej racjonalności” (Ratzinger 2017h, 385).

22 Ratzinger pisze: „Człowiek Jezus stanął przed uczniami znowu jako żyjący. To konkretne doświadczenie dało im bezpośrednią pewność, że istnieje życie po śmierci, wskrzeszenie ze świata śmierci, w którym rozpoznali obietnicę ich własnego wskrzeszenia. Z tą obietnicą opartą na doświadczeniu wyszli potem do ludzi” (Ratzinger 2014f, 344–45). W tekście *O nadziei* Ratzinger zauważa, że nadzieja chrześcijańska mogła zrodzić się tylko i wyłącznie „ze spotkania ze zmartwychwstałym Chrystusem, z obietnicą, którą On nie tylko wypowiada, lecz nią jest” (Ratzinger 2014b, 395).

„jest dla nas nadzieją” (Ratzinger 2014a, 411)²³. Dlaczego władza Boga jest dla ludzi nadzieją? Według Ratzingera człowiek nie posiada i nie będzie posiadać największej władzy w świecie. Tak samo wszystkie siły materii, wszechświata, bytu, stworzenia; one mają moc, lecz pochodzi ona od Stwórcy (Ratzinger 2014a, 412). Ostateczną władzą w świecie jest Bóg jako prawda i miłość: „Bóg ma tak dużo władzy w świecie, jak dużo władzy mają prawda i miłość” (Ratzinger 2014a, 412). Cechą charakterystyczną chrześcijańskiego obrazu Boga jest właśnie miłość. Bardzo piękna jest myśl Ratzingera, że zdanie „Bóg jest miłością” (1 J 4,16) to jedno „z największych słów historii religii w ogóle” (Ratzinger 2014b, 390; zob. Borto 2023, 737–38). W początkowych partiach *Wprowadzenia do chrześcijaństwa* (zawierających wiele analiz biblijnego i chrześcijańskiego obrazu Boga) często przywołuje on stwierdzenie, że podczas gdy dla filozofii Bóg jest czystą myślą, to dla wiary jako myśl jest On przede wszystkim miłością; chrześcijański obraz Boga zakłada, że miłować, „kochać jest rzeczą boską” (Ratzinger 2017c, 126). Miłość Boga jest dla człowieka i zaskakująca, i paradoksalna. Przekracza ona znaczenie i proporcje wszystkich znanych człowiekowi wielkości – to, co dla człowieka jest *maximum*, dla Boga stanowi *minimum*, i odwrotnie. Ratzinger przypomina tu znaną niegdyś teologiczną zasadę, że Boga nie może objąć to, co materialnie największe, lecz On pozwala objąć się temu, co jest duchowo najmniejsze, słabe, pokorne (Ratzinger 2017c, 125)²⁴. Dlatego pisze: „Dla Tego, który jako Duch utrzymuje i ogarnia wszechświat, duch, serce człowieka, zdolne do miłości, jest czymś większym niż wszystkie galaktyki Drogi Mlecznej” (Ratzinger 2017c, 125–26)²⁵.

Zawsze będzie wzruszać i dodawać nadziei Ratzingera teologia „ręki Boga”, naszkicowana w nawiązaniu do Apokalipsy św. Jana Apostoła (Ratzinger 2017h, 390–391). Właśnie ręka Boga, czyli Jego władza, moc i miłość, może wydawać się człowiekowi karząca, lecz ona stawia granice wtedy, gdy człowiek chce dokonać dzieła samozniszczenia. Ratzinger pisze o tym także w kontekście nadziei: „Człowiek nie jest jedynym aktorem historii i dlatego śmierć nie ma w niej ostatniego słowa. Pozostaje faktem, że istnieje Inny działający, że to On jest jedynie mocną i pewną kotwicą nadziei, która jest mocniejsza i bardziej realna niż wszelkie okropności świata”

²³ Ratzinger pisze: „Istotą Bożej władzy bowiem jest miłość i dlatego jest ona nadzieją nas wszystkich” (Ratzinger 2014a, 423).

²⁴ Na kanwie tej zasady Ratzinger mówi o paradoksalnych napięciach w chrześcijańskim obrazie Boga: „Gdy *Credo* nazywa Boga jednocześnie *Ojcem* i *Wszechwładnym*, łączy w opisie jedyne Boga pojęcie rodziny z pojęciem mocy kosmicznej. Przez to daje wyraźnie poznać, o co chodzi w chrześcijańskim obrazie Boga: o napięcie między absolutną potęgą i absolutną miłością, absolutnym oddaleniem i absolutną bliskością, między bytem absolutnym i bezpośrednim odniesieniem do tego, co najbardziej w człowieku ludzkie, przenikanie się *maximum* i *minimum*” (Ratzinger 2017c, 127).

²⁵ Ratzinger dodaje, że człowiek ma trudność ze zrozumieniem tej prawdy. Uważa za absurd to, by Bóg aż do tego stopnia zajmował się człowiekiem. Ratzinger zauważa, że jeśli tak myślimy, to „w rzeczywistości myślimy o Nim małostkowo i całkiem po ludzku, jak gdyby Bóg nie mógł naraz objąć całokształtu wszechświata. Przedstawiamy Go sobie jako świadomość podobną do naszej, która ma granice” (Ratzinger 2017c, 125).

(Ratzinger 2017h, 391). Dlatego wielka nadzieja i chrześcijański obraz Boga są i będą ze sobą zawsze ściśle powiązane. Z tego powiązania wynika także inne, a mianowicie – łączność wielkiej nadziei z chrześcijańskim rozumieniem całej rzeczywistości.

4. Wielka nadzieja i chrześcijańskie rozumienie rzeczywistości

W myśleniu Ratzingera widać ściśle powiązanie chrześcijańskiej (wielkiej) nadziei, chrześcijańskiego obrazu Boga oraz chrześcijańskiego rozumienia rzeczywistości. Według niego chrześcijaństwo bardzo oryginalnie pojmuje całą rzeczywistość: wszystkie byty i bytowanie, istnienie, wszechświat, ludzkość, materię, ducha, czas, dzieje (Wolsza 2008, 245–56). Wszystko jest „całością” – wszystko jest stworzeniem Boga. Szymik pisze, że Ratzinger wydobywa „chrześcijański wymiar rzeczywistości” (Szymik 2013, 14, 17), a nawet wszechrzeczywistości (Szymik 2013, 11, 21), i stara się ją rozumieć z ponadczasowej perspektywy najgłębszej, najbardziej wewnętrznej prawdy definiującej rzeczywistość, jaką jest teandryczna komunია (Szymik 2013, 12). Z tymi słowami Szymika trzeba się zgodzić, lecz czy nie lepiej mówić tu o chrześcijańskim rozumieniu rzeczywistości lub chrześcijańskim stosunku do rzeczywistości, jak czyni Ratzinger (2017f, 213), niż o „chrześcijańskim wymiarze rzeczywistości”? Te określenia nie są synonimami. „Chrześcijański wymiar rzeczywistości” może sugerować, że istnieją inne, równorzędne wymiary, co sam Szymik wyklucza, pisząc słusznie:

Tu ma swoje źródło również absolutność i uniwersalność chrześcijańskiej wiary, jej nieporównywalna z żadną religią potęga *oglądu rzeczy*, która dzięki *dostępowi* do Jezusa Chrystusa, Alfya i Omęgi wszechrzeczywistości, a w Nim do jej (wszechrzeczywistości) Stwórcy i Zbawcy, osiąga perspektywę kosmiczną, i dalszą jeszcze, sięgającą bezkresu prawdziwego Boga (Szymik 2013, 21).

W tym punkcie artykułu zostaną ukazane główne filary chrześcijańskiego rozumienia rzeczywistości w ujęciu Ratzingera, w których widoczna jest wielka nadzieja. Według tego teologa wielka nadzieja wynika z tego, że wszystko, co istnieje, jest stworzeniem Boga. Znaczący to, iż przyczyną i racją powstania oraz istnienia wszystkiego jest wolność i miłość Boga Stwórcy. A to znaczący, że istnieje większa od sił i praw natury moc, że wszechświat nie jest skazany na ciągle powtarzające się cykle („giń i stawaj się”), które wydają się dla bytu (u)więzieniem, że całość bytu i historii nie jest tkaniną Penelopy ani nie krąży dookoła²⁶, lecz idzie naprzód i to w odgórnie

²⁶ Ratzinger pisze: „Kto wierzy, wie, że idziemy *naprzód*, a nie krążymy dookoła. Kto wierzy, wie, że historia nie jest jak tkanina Penelopy, wiecznie tkana i ciągle na nowo pruta” (Ratzinger 2017e, 282).

wyznaczonym kierunku ostatecznego celu i sensu (Ratzinger 2017a, 110). Dla chrześcijańskiej wiary wyjaśnieniem ogromnego i potężnego wszechświata jest miłujący Bóg – Bóg obietnicy, będący „kierunkiem nieodwracalnym” całej rzeczywistości i dlatego będący Bogiem nadziei (Ratzinger 2017a, 110).

W książce *Wprowadzenie do chrześcijaństwa* znajdują się bardzo cenne rozważania Ratzingera (2017f, 132–33) o materializmie i idealizmie jako odmiennych sposobach rozwiązania problematyki bytu w ogóle. Podsumowuje je on stwierdzeniem, że „chrześcijańska wiara w Boga nie zgadza się całkowicie ani z jednym, ani z drugim rozwiązaniem” (Ratzinger 2017f, 133). Ta wiara jest przekonana, że wszystkie byty pochodzą od Boga jako od stwórczej mocy i stwórczej wolności, są przez Niego chciane, pomyślane i stworzone, i jednocześnie są obdarzone „wolnością własnego, samodzielnego istnienia”, dlatego chrześcijaństwo przekracza każdy idealizm (Ratzinger 2017f, 133). Ratzinger pisze, że dla chrześcijaństwa każdy byt jest „prawdziwym samodzielnym bytem” (Ratzinger 2017f, 134) i cała rzeczywistość jest prawdziwą, naprawdę samodzielną rzeczywistością. Nie ma tu mowy o bytowaniu pozornym (będącym złudzeniem), o metafizycznym determinizmie lub chaosie („czystej” przypadkowości i bezcelowości), lub o jakiejś wewnętrznej sprzeczności (dualizmie) w bycie i bytowaniu. Dla Ratzingera jednym z głównych filarów chrześcijańskiego rozumienia rzeczywistości jest wolność jako „forma strukturalna wszelkiego bytu” (Ratzinger 2017f, 134). Dla wiary chrześcijańskiej, dla której jedną z naczelných idei jest wolność, u początku wszystkiego jest Bóg jako Duch stwórczy, stwórcza Myśl i stwórcza wolność, która stwarza realne wolności²⁷.

Tego – wskazuje Ratzinger – ani innych ważnych prawd nie widzą nauki empiryczne. Zredukowały one byt tylko do wymiaru empirycznego. Ich badania są wprawdzie coraz dokładniejsze, lecz redukcja rzeczywistości do warstwy empirycznej (i matematycznej) oznacza uchylenie się od poznania bytu w ogóle i całej prawdy o rzeczywistości. Ta redukcja przytłoczyła także filozofię do tego stopnia, że porzuciła ona ontologię i stała się tylko fenomenologią (Ratzinger 2017f, 160). Interpretacja świata, która z tego wynika, oczywiście nie widzi Boga. Nie widzi Go dlatego – pisze Ratzinger – ponieważ widzi tylko empiryczność, przemijalność bytów i „grę cieni podlegających rozpadowi rzeczy”; nie widząc, ani nie pytając o nieprzemijający (innymi słowy: prawdziwy) grunt całej rzeczywistości i „prawdziwą substancję wszystkich rzeczy” (Ratzinger 2014b, 394), ta interpretacja wyklucza nadzieję i popada w smutek płynący z determinizmu i nihilizmu. Nadto, jak zauważa Ratzinger, scjentyistyczna interpretacja świata separuje wszechświat i człowieka. Coraz częściej wynika z niej to, że istnieje tylko ogromny wszechświat, w którym mała drobinka,

²⁷ Ratzinger pisze: „Na początku wszelkiego bytu wiara nie stawia jakiegokolwiek świadomości, tylko stwórczą wolność, która tworzy znowu wolności. Dlatego w najwyższym stopniu można by określić wiarę chrześcijańską jako filozofię wolności. Według niej, całej rzeczywistości nie tłumaczy wszystko obejmująca świadomość czy też jedna jedyna materia. U szczytu stoi raczej wolność, która myśli, a myśląc, stwarza wolności, i tak sprawia, iż wolność jest formą strukturalną wszelkiego bytu” (Ratzinger 2017f, 134).

jaką jest człowiek, nic nie znaczy, jakby w ogóle człowiek nie istniał. Temu Ratzinger przeciwstawia wiarę biblijną i chrześcijańską²⁸. Dla niej „świat i ludzkie bytowanie z konieczności do siebie należą, tak że wydaje się, iż jest nie do pomyślenia ani ludzkie bytowanie bez świata, ani też świat bez ludzi” (Ratzinger 2017i, 255). Kosmos nie jest „przypadkową areną ludzkiego bytowania” (Ratzinger 2017i, 255); istnieje tylko jedna, wspólna historia całego wszechświata i ludzkości. Ratzinger pisze, że takie myślenie zostało współcześnie wyartykułowane przez Pierre’a Teilharda de Chardina. Można zapytać, czy jest ono naprawdę aż tak trudne dla nauk przyrodniczych, które tak często mówią o ewolucji, która chyba przecież uznaje swoiste zespolenie wszechświata i ludzi. *A propos ewolucji* – to właśnie w wywiadzie-rzecz *Bóg i świat* Ratzinger w następujący sposób powiązał ewolucję z istnieniem Boga:

Wiera chrześcijańska przyjmuje, że świat powstał w następstwie skomplikowanego procesu ewolucyjnego, ale w swojej głębi wywodzi się z Logosu. Dlatego zawiera w sobie rozum, przy czym nie tylko rozum matematyczny – nie sposób zaprzeczyć, że świat ma strukturę matematyczną – zatem zupełnie neutralny, rzeczowy rozum, lecz także, jako Logos, rozum moralny (Ratzinger 2017b, 522).

Podsumowując ten punkt artykułu warto przypomnieć jedną z podstawowych zasad czy struktur chrześcijaństwa opisanych przez Ratzingera, a mianowicie zasadę „definitywność i nadzieja” (Ratzinger 2017f, 211–14; por. Szymik, 2013, 15). Głosi ona, że chrześcijaństwo patrzy na całą rzeczywistość przez pryzmat definitywności, która już nastąpiła w Jezusie Chrystusie. Gdy On przyszedł na świat, wtedy pojawiła się ostateczność (definitywność), która otworzyła człowiekowi i światu pozytywną przyszłość silniejszą od śmierci. Wraz z otwarciem tej przyszłości pojawiła się w świecie niezachwiana nadzieja (Ratzinger 2017f, 213). Ratzinger pisze, że wiara chrześcijańska liczy się z możliwością rozpadu kosmosu i jednocześnie żywi nadzieję na to, że gdy zakończy się jego własna droga, wyjdzie mu na spotkanie Chrystus, Logos, który jest zarówno początkiem stworzenia, jak i pełnią „przychodzącej z zewnątrz nowej mocy” (Ratzinger 2014g, 186). Wiara chrześcijańska wie, że właśnie dzięki Chrystusowi Logosowi, który był u początków stworzenia, sens nie jest ubocznym produktem bytu (Ratzinger 2017f, 129–30) lub jakimś przypadkiem albo mrzonką, lecz realnością. Z wielu tekstów Ratzingera, zwłaszcza o tematyce eschatologicznej, wyłania się nie tylko wielka, niezachwiana nadzieja, lecz także sens, który przepełni całą rzeczywistość w „dniu ostatecznym”. O tym sensie, który stanowi przedmiot następnego punktu tego artykułu, Ratzinger pisze następująco:

²⁸ Warto w tym miejscu przypomnieć myśl Ratzingera zawartą w punkcie trzecim niniejszego artykułu: „Dla Tego, który jako Duch utrzymuje i ogarnia wszechświat, duch, serce człowieka, zdolne do miłości, jest czymś większym niż wszystkie galaktyki Drogi Mlecznej” (Ratzinger 2017c, 125–26).

Jeśli kosmos stanowi historię, a materia moment w historii ducha, to nie istnieje neutralne istnienie materii obok ducha, tylko ostateczna kompleksyfikacja, w której świat znajduje swą ostatnią literę Omega i swą jedność. Wówczas zaistnieje ostateczny związek między materią i duchem, w którym spełnia się los człowieka i świata, chociaż dziś nie możemy określić, jakiego rodzaju jest to związek. Wówczas nastąpi *dzień ostateczny*, w którym los każdego człowieka zostanie spełniony, gdy spełni się los ludzkości (Ratzinger 2017e, 282).

5. Wielki Sens

Szymik pisze, że wiara chrześcijańska pozwalała ojcom Kościoła znaleźć mądrość (filozofię) polegającą na „całościowym, pełnym najgłębszego sensu oglądzie rzeczywistości”, i że Ratzinger świadomie dążył do tego samego (Szymik 2012, 12–13). W świetle twórczości Ratzingera chrześcijańska nadzieja jawi się jako droga do odkrycia „najgłębszego sensu” rzeczywistości, która to droga wiedzie przez chrześcijański obraz Boga oraz chrześcijańskie, niepowtarzalne rozumienie całej rzeczywistości. Proponuję, by ten „najgłębszy sens” nazywać Wielkim Sensem i pisać wielkimi literami. Określenie Wielki Sens jest dość nowatorskie. W takim brzmieniu pojawia się w literaturze teologicznej bardzo sporadycznie i sam Ratzinger wprost go nie stosował. Jednak oczywiste jest, że przekonanie o rozumności świata jako dzieła Boga Stwórcy, o pozytywnej celowości i istotnym znaczeniu całej rzeczywistości oraz o jej zbawczym przeznaczeniu występuje w jego twórczości bardzo często i jest różnorodnie wyrażane. Tak też jest u wielu chrześcijańskich myślicieli. Wielki Sens oraz „najgłębszy sens” rzeczywistości trzeba traktować jako synonimy, a w twórczości Ratzingera funkcjonują i inne określenia tego sensu, np.: „pełnia wiecznego Sensu”²⁹ i „sens wszelkiego bytu”³⁰. *Notabene*, określenie Wielki Sens (bez cudzysłowu i wielkimi literami) pojawiło się w monografii Ruseckiego poświęconej teologii rezurekcyjnej. W paragrafie *Finalne spełnienie dziejów* nawiązuje on do tekstu Apokalipsy św. Jana Apostoła o Nowym Jeruzalem (Ap 21,3), pisząc: „To jest cel dziejów, wszystkich ludzi, czyli zwieńczenie wszystkiego w Bogu, finalnej partycypacji w Jego życiu, egzystowaniu w Wielkim Sense całej rzeczywistości, którym jest Bóg. W Nim znajduje usensownienie całość dziejów, na które składają się losy pojedynczego człowieka, pokoleń, narodów, cywilizacji” (Rusecki 2006, 246–47). Rusecki dodaje, że Wielki Sens

²⁹ *Notabene*, słowo Sens pisane jest wielką literą: „za sprawą Chrystusa wszystko otrzymało sens, że w przejściu od Stwórcy do stworzenia, z ruchu w próżnię dokonał się ruch ku pełni wiecznego Sensu” (Ratzinger 2017g, 339).

³⁰ Ratzinger pisze: „W drugim artykule *Credo* dokonuje się wręcz niesłychane połączenie Logosu i *sarks*, sensu i jednej postaci z historii. Myśl, będąca podstawą wszelkiego bytu, stała się ciałem, to znaczy weszła w historię i stała się jedną z jej postaci; nie tylko obejmuje historię i stanowi jej podstawę, ale jest w tej historii jednym punktem. A zatem sensu wszelkiego bytu nie można by już znaleźć w spojrzeniu ducha wznoszącego się ponad to, co jednostkowe, i tylko ułamkowo w nich się odzwierciedla; sens ten można by odnaleźć w czasie, w obliczu jednego człowieka” (Ratzinger 2017l, 159).

zajaśnieje w pełni wtedy, gdy dokona się ostateczny sąd nad ludzkimi czynami i całą historią, i gdy czyniący dobro otrzymają wieczną nagrodę, a czyniący zło – wieczną karę³¹. Tenże teolog na VIII Kongresie Teologów Polskich w 2010 roku wygłosił referat, którego główną myślą było to, że wśród wszystkich religii chrześcijaństwo wyróżnia się i posiada szczególny sens, ponieważ głosi Wielki Sens całej istniejącej rzeczywistości (Rusecki 2012)³².

W tym punkcie artykułu podjęta zostanie próba szerszego uzasadnienia pojęcia Wielki Sens na kanwie twórczości Ratzingera, a także próba jego charakterystyki. Już na początku trzeba podkreślić, że dla Ratzingera określenie to jest ściśle związane z chrześcijaństwem i tylko w nim występuje. Podłożem i racją bytu tego pojęcia jest wiara chrześcijańska oraz chrześcijańska, wielka nadzieja. To oznacza, że – jak pisał św. Paweł Apostoł – ci, którzy nie mają tej nadziei, nie znają także Wielkiego Sensu. Jeden z najpiękniejszych tekstów Ratzingera, który objaśnia Wielki Sens i jednoznacznie wiąże go z chrześcijańską nadzieją, brzmi następująco:

Nadzieja jest owocem wiary, tak powiedzieliśmy; w niej nasze życie rozciąga się ku całości tego, co rzeczywiste. Ku bezgranicznej przyszłości, która staje się dla nas dostępna w wierze. Ta pełnia bytowania, do której klucz daje wiara, jest miłością bez zastrzeżeń – miłością, która jest wielkim *tak* dla mojej egzystencji i która otwiera dla mnie w jej bezgraniczności i głębi, pełnię wszelkiego bytowania. W niej Stwórca wszystkich rzeczy mówi do mnie: wszystko moje do ciebie należy (Łk 15,31). Bóg jest jednak *wszystkim we wszystkim* (1 Kor 15,28): komu udziela z wszystkiego, co posiada, dla tego nie istnieją już żadne granice ani końce. Miłość, ku której zmierza w świetle wiary chrześcijańska nadzieja, nie jest czymś tylko prywatnym, indywidualnym, nie zamyka mnie w małym, własnym świecie. Miłość otwiera przede mną cały wszechświat, który przez miłość staje się *rajem* (Ratzinger 2017h, 400).

Według Ratzingera istnieją „potężne pytania, które nam się narzucają i z którymi nie potrafimy sobie poradzić”: co jest istotą Boga? Co było przed stworzeniem świata? Co znajduje się poza widzialnym światem? (Ratzinger 2014a, 419). Ratzinger dodaje, że odpowiedzi na nie zna tylko Duch Święty, a człowiek musi zachować tu pokorę. Z pewnością dla Ratzingera jedno z takich potężnych pytań ma szczególne znaczenie: w jaki sposób odrębne, cząstkowe sensory (sens życia danego człowieka, sens ludzkości, sens danego momentu dziejów i sens całej historii, sens określonego fragmentu wszechświata i sens całego wszechświata), włącznie z momentami załamania i zanegowania sensu, łączą się i w finalnej przyszłości złączą się w jeden

³¹ Rusecki pisze: „Ci dobrze czyniący, widzący w potrzebujących Chrystusa, z którymi On się utożsamia, zasługują na wieczną nagrodę, ci zaś którzy nie czynili dobra człowiekowi, będącemu ikoną Chrystusa, na wieczną karę. Istnienie nie-proegzystencjalne, nie-prospołeczne nie zasługuje na finalne spełnienie” (Rusecki 2006, 247).

³² W tym tekście Rusecki przedstawił rangę pojęcia sens i jego główne znaczenia: Rusecki 2012, 193–97. Dwukrotnie użył określenia Wielki Sens: Rusecki 2012, 196–97.

sens – najgłębszy sens wszystkiego, czyli właśnie Wielki Sens? Nie można podać wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie (i należy zachować pokorę), lecz także nie można stracić z oczu wielkich chrześcijańskich obietnic – obietnicy miłości bez zastrzeżeń i bez jakichkolwiek granic oraz obietnicy pełni bytowania w bezgranicznej przyszłości (Ratzinger 2017h, 400). Na podstawie twórczości Ratzingera można podać dodatkowe uzasadnienie dla pojęcia Wielkiego Sensu. Nie ulega wątpliwości, że tematyka sensu jest w jego myśleniu często obecna i jest traktowana z całą powagą. Gdy Ratzinger pragnie uwypuklić wysoką rangę czy kluczowe znaczenie czegoś, stosuje przymiotnik „wielki”. Jako ilustrację można podać wiele przykładów. O wielkiej nadziei już mówiono w tym artykule. Ratzinger pisze też o wielkiej miłości (Ratzinger 2017h, 400), wielkim celu (Ratzinger 2017h, 386), wielkiej obietnicy (Ratzinger 2017h, 398) i „prawdziwej wielkości życia” (Ratzinger 2014e, 113). Skoro tak, a zważywszy na powagę, jaką ten teolog przypisywał słowu „sens”, można uznać pojęcie Wielki Sens za w pełni zgodne z jego myśleniem.

Czym zatem jest Wielki Sens według Ratzingera i na czym polega? Wielki Sens jest ściśle związany z eschatologicznym finałem całej rzeczywistości, ku któremu – jak głosi chrześcijańska nadzieja – rzeczywistość zmierza. Wielki Sens to skutek eschatologicznego finału. Zgodnie z myśleniem Ratzingera wielkim absurdem (bezsensem) byłoby to, gdyby wszechrzeczywistość, która „wyewoluowała” człowieka, kiedyś zapadła się w nicość lub poruszała się w naprzemiennych cyklach, które niczego pozytywnego (żadnego ontologicznego postępu) nie wносиłyby do świata. Chrześcijaństwo już przez samo oczekiwanie eschatologicznego finału jako czegoś pewnego jest przekonane o sensie całej rzeczywistości, a zważywszy na to, czego dokładnie ono oczekuje, można mówić o Wielkim Sensie. Chrześcijaństwo oczekuje bowiem, że Bóg w finale dziejów uczyni „ostateczny i najwyższy *skok mutacji*” człowieczeństwa i całej rzeczywistości, że nastąpi „zjednoczenie skończonego z Nieskończonym, zjednoczenie człowieka z Bogiem, pokonanie śmierci”³³. Oczekuje, iż „historia na koniec dojdzie do jednego kresu, że ludzkość jako całość tym samym się spełni i że świat materii nabierze w tym ostatecznego znaczenia” (Ratzinger 2014f, 345), że pojawi się wówczas nowy człowiek i relacje między człowiekiem a przyrodą będą uzdrowione (Ratzinger 2014b, 401), przywrócona zostanie harmonia oraz wolność, które istniały na początku stworzenia. Dla Ratzingera racją bytu Wielkiego Sensu jest zbawienie świata – istnieje Wielki Sens, ponieważ „istnieje zbawienie świata”³⁴.

33 Ratzinger pisze: „Jeśli Bóg istnieje, to czy nie może On stworzyć również nowego wymiaru człowieczeństwa, rzeczywistości w ogóle? Czy stworzenie nie czeka właściwie na ten ostateczny i najwyższy *skok mutacji*? Na zjednoczenie skończonego z Nieskończonym, na zjednoczenie człowieka z Bogiem, na pokonanie śmierci?” (Ratzinger 2015a, 552).

34 Ratzinger pisze: „Nowy świat, którego przedstawieniem w obrazie ostatecznego Jeruzalem kończy się Biblia, nie jest utopią, tylko pewnością, ku której przez wiarę zdążamy. Istnieje zbawienie świata – to jest niezachwiana nadzieja, która podtrzymuje chrześcijanina” (Ratzinger 2017e, 282).

Według Ratzingera sens, który będzie polegać na eschatologicznym zbawieniu, dotyczyć będzie całego stworzenia – całego wszechświata i całej ludzkości. Także z tego powodu ten sens zasługuje na przymiotnik Wielki. Podczas gdy współcześnie sens życia bywa najczęściej rozumiany indywidualistycznie – jako nadanie sensu wyłącznie własnemu istnieniu, bez pytania o to, czy życie ludzkie jako takie, życie innych ludzi czy sam świat mają sens – Ratzinger pisze z naciskiem: „Celem chrześcijanina nie jest prywatna szczęśliwość, tylko całość. Wierzy on w Chrystusa i dlatego wierzy w przyszłość świata, nie tylko we własną przyszłość. Wie, że ta przyszłość jest czymś większym niż to, czego sam potrafi dokonać. Wie, że istnieje sens, którego zniszczyć nie zdoła” (Ratzinger 2017e, 282). Innymi słowy, „prywatny”, zwłaszcza podszyty egoizmem i wygodnictwem sens to „mały” sens, którego granice nie mogą sięgać daleko, natomiast Wielkim Sensem jest ostateczne przeznaczenie całej ludzkości. Ratzinger ujmuje to krótko: „przyszłość każdego człowieka wówczas dopiero będzie pełna, gdy spełni się przyszłość ludzkości” (Ratzinger 2017e, 278; por. Ratzinger 2017e, 276). Dla Ratzingera właśnie spełnienie się przyszłości całej ludzkości będzie warunkiem nastania Wielkiego Sensu. Ten sens ujawni się wtedy, gdy – mówiąc za św. Augustynem – cała ludzkość stanie się *civitas redempta*, gdy wskrzeszona do nieśmiertelnego życia i odnowiona przez Sąd Ostateczny będzie ona Ciałem Chrystusa, i gdy wraz z Chrystusem Synem przekroczy siebie w kierunku Ojca (Ratzinger 2012b, 345). Ratzinger przypomina, że tylko chrześcijańska wiara i nadzieja oczekują tak wzniosłej, pięknej i sensownej przyszłości – ostatecznego „skoku mutacji” całego bytu. Zresztą tylko taka przyszłość może być gwarantem Wielkiego Sensu, gdyż – według Ratzingera – człowiek ma i musi mieć realne „odniesienie do nieskończoności” (Ratzinger 2017f, 134). Jest on „istotą ukierunkowaną na ostateczność”³⁵. Chce wiedzieć, że może przekroczyć granice empiryczności, i że jest Ktoś, kto ostatecznie wypełni braki jego bytu, a jeśli to wie, to jednocześnie wie, że „człowiek jako byt ma sens” i to – dopowiedzmy – Wielki Sens (Ratzinger 2014b, 392–93).

W niniejszym artykule przedstawiono już hipotezę, iż dla Ratzingera chrześcijańska nadzieja choć jest jedna, posiada dwie nieco odmienne formy, a mianowicie nadzieję eschatologiczną i przed-eschatologiczną. Wydaje się, że analogicznie jest z Wielkim Sensem. Choć jest on jeden, posiada dwie formy: eschatologiczną i przed-eschatologiczną. Wielki Sens w formie eschatologicznej stanie się rzeczywistością w dniu ostatecznym, lecz według Ratzingera istnieje także Wielki Sens przed Eschatonem, w każdej teraźniejszości egzystencji chrześcijańskiej, oczywiście zbudowanej

³⁵ Ratzinger pisze: „Wiara chrześcijańska, jako wiara w ostateczność decyzji Boga w stosunku do człowieka w Chrystusie i jako wiara w ostateczność ludzkich decyzji dotyczących ich życia podejmowanych na wieczność, jest przekonaniem o tym, że w rozwoju istnieje ostateczność i że człowiek to istota ukierunkowana na ostateczność. Wiara w to, że przez Chrystusa w historii wydarzyła się ostateczność pochodząca od Boga, niezbywalnie obejmuje także obraz świata i człowieka, do którego konstytutywnie należy przekonanie, że tam, gdzie jest rozwój, jest ostateczność, i że człowiek jest istotą zdolną i przeznaczoną do podjęcia ostatecznej decyzji i tylko w niej prawdziwie odnajduje samego siebie” (Ratzinger 2012b, 360–361).

na chrześcijańskiej nadziei. Nie jest on jeszcze finalną rzeczywistością, lecz jej antycypacją, początkiem i wstępnym urzeczywistnieniem. To urzeczywistnienie w teraźniejszości jest konieczne. Dla eschatologicznego Wielkiego Sensu konieczna jest natura, ludzkie zaangażowanie i działanie. Ratzinger pisze:

Nadprzyrodzoność, wielka obietnica, nie usuwa natury na bok, wręcz przeciwnie: wywołuje ona zaangażowanie wszystkich naszych sił dla całkowitego otwarcia naszego bytowania, dla rozwoju wszelkich jego możliwości. Mówiąc inaczej: wielka obietnica wiary nie niszczy naszego działania i nie czyni go zbytecznym, lecz nadaje mu dopiero jego odpowiednią postać, jego miejsce i jego wolność (Ratzinger 2017h, 398).

Można to wytłumaczyć na przykładzie biblijnego ziarna pszenicy (J 12,24), po który Ratzinger często sięgał, gdy chciał wyjaśnić istotę wielu fundamentalnych kwestii (Ratzinger 2017g, 337). Dla niego los ziarna pszenicy obrazuje los i zarazem sens całego wszechświata, który musi obumrzeć, musi zakończyć swą drogę, by wyłoniła się nowa, eschatologiczna rzeczywistość. Tak jak nowa roślina i ziarna w jej kłosie, będące skutkiem obumarcia ziarna, uzasadniają jego sens i konieczność, tak samo jest z Wielkim Sensem. Eschatologiczny Wielki Sens uzasadnia konieczność całej przed-eschatologicznej egzystencji i nadaje jej sens. Ziarno pszenicy jako obraz całego bytu pozwala także zrozumieć, że Wielki Sens nie jest bytem zmyślonym, nierzeczywistym, że nie jest tylko jakąś mrzonką. Każde prawdziwe ziarno jest bez wątpienia czymś rzeczywistym. Czy jego potencjalny skutek po obumarciu, czyli nowa roślina wraz z nowym kłosem jest też czymś rzeczywistym czy czymś zmyślonym? Na pewno nie można tu mówić o zmyśleniu, urojeniu, lecz o potencjalnej, zaczątkowej i narastającej rzeczywistości.

Podsumowując ten punkt artykułu, trzeba zwrócić uwagę na wielkie pytania (tzw. *big questions*), które ludzkość zawsze stawiała: jak powstała i po co istnieje cała rzeczywistość? Jakie mamy jako ludzie znaczenie i sens w tej rzeczywistości? Ratzinger nazywa wielkie pytania potężnymi pytaniami. Wraz z ojcami Kościoła i całą jego Tradycją odpowiada na nie, mówiąc o najgłębszym sensie całej rzeczywistości – o Wielkim Sensie. Jest nim przede wszystkim przeznaczenie świata i całej ludzkości do eschatologicznego zjednoczenia z Bogiem, do którego zmierza każda teraźniejszość całego stworzenia. Wielkim Sensem jest wolność i pełne szczęście stworzenia w eschatologicznej jedności z Bogiem. Na pytanie o to, czy człowiek ustanawia sens życia, czy go wybiera (pośród różnych możliwości), a może go odnajduje, Ratzinger odpowiada, że ponieważ istnieje Logos, czyli Sens, to ludzie nie mogą dowolnie ustanawiać ani wybierać sensu życia, bo prędzej czy później zawiodą się. Powinni zatem odnaleźć sens życia w Logosie, a potem przyjąć go jako dar i powierzyć się mu³⁶.

³⁶ Ratzinger pisze: „Wierzyć po chrześcijańsku znaczy pojmować nasze istnienie jako odpowiedź na Słowo, Logos, które wszystko utrzymuje i ogarnia. Oznacza to zgodę na to, że sens, którego nie możemy sami

Chrześcijaństwo niesie człowiekowi pocieszającą wieść o tym, że sens jego życia, który wykracza poza śmierć, już istnieje, jest wielkim darem Boga, że w ten sens trzeba się zaangażować, by już w teraźniejszości zrozumieć „najwyższą i najistotniejszą” (Ratzinger 2017ł, 136) wartość i godność ludzkiego życia, i by w ten sposób odczuć Wielki Sens istnienia. Ratzinger krótko to podsumowuje: „Sensem świata jest Ty, oczywiście tylko to, które samo nie jest czymś problematycznym, lecz jest oparciem dla wszystkiego niewymagającym żadnego innego oparcia” (Ratzinger 2017k, 79).

Zakończenie

W artykule podjęty został problem związków, jakie zachodzą między nadzieją a sensem życia w świetle twórczości Ratzingera, jednego z największych teologów nadziei. Przeprowadzone badania potwierdziły hipotezę, że nadzieja jest konieczna dla trwałego sensu życia. Według Ratzingera chrześcijańska nadzieja wyróżnia się od innych nadziei tym, że sięga poza śmierć i materialno-empiryczny obszar świata. Jest wielką nadzieją osadzoną na wierze w Boga oraz w Jego miłość i moc. Ta nadzieja prowadzi w konsekwencji do odkrycia Wielkiego Sensu, czyli pozytywnej celowości, zbawczego przeznaczenia i wielkiej wartości całej rzeczywistości w każdym momencie jej dziejów. W świetle myśli Ratzingera droga od chrześcijańskiej nadziei do Wielkiego Sensu wiedzie przez dwa istotne „punkty”: chrześcijański obraz Boga i chrześcijańskie (niepowtarzalne) rozumienie całej rzeczywistości. Podobnie jak chrześcijańska nadzieja wyróżnia się spośród innych nadziei, tak Wielki Sens odróżnia się od innych proponowanych sensów istnienia. Te ostatnie stają się coraz rzadsze w czasach kryzysu antropologicznego i kryzysu sensu.

Przeprowadzone analizy doprowadziły do wniosku, że zarówno nadzieja chrześcijańska, jak i Wielki Sens nie są tylko rzeczywistościami eschatologicznymi, lecz także przed-eschatologicznymi. Ma to istotne znaczenie. Nie jest bowiem prawdą, że chrześcijaństwo lekceważy ziemskie życie, oczekując prawdziwego życia (królestwa Bożego) dopiero w Eschatonie, i że tylko tą obietnicą uzasadnia swą wiarygodność. Ratzinger wyjaśnia, iż wielka nadzieja i Wielki Sens, choć staną się pełną realnością w dniu ostatecznym, już teraz mają faktyczny i bardzo pozytywny wpływ na życie. Scalają w jedno rozdrobnienie życia, rekompensują potknięcia czy porażki i pomagają usuwać trudy egzystencji. „Stąd też dla wiary chrześcijańskiej nie istnieje *życie niewarte życia*” (Ratzinger 2014e, 112). Nawet jeśli życie jest przyćmione przez cierpienie czy inne trudy, to „nawet wtedy pozostaje ono darem Bożym i także w ten sposób otwiera jeszcze nowe możliwości bytu i sensu” (Ratzinger 2014e, 112). Okazuje

nadać, lecz który tylko możemy przyjąć, już został darowany, tak iż wystarczy go przyjąć i mu się powierzyć” (Ratzinger 2017k, 74).

się, że wiara chrześcijańska ma zawsze przesłanie pełne niezachwianej nadziei i Wielkiego Sensu, dlatego także dzisiaj – pointuje Ratzinger – „warto być chrześcijaninem” (Ratzinger 2017e, 282).

Bibliografia

- Bachanek, Grzegorz. 2013. “Encyklika *Spe salvi* Benedykta XVI jako próba dialogu z człowiekiem niewierzącym.” *Warszawskie Studia Teologiczne* 26 (2): 27–37.
- Benedykt XVI. 2007. Encyklika *Spe salvi*. (= *SpS*).
- Borto, Paweł. 2023. “The Limits of Rational Knowledge of God According to Joseph Ratzinger.” *Verbum Vitae* 41 (3): 735–49. <https://doi.org/10.31743/vv.16333>.
- Ferdek, Bogdan. 2020. *Logos nadziei: Camino jako laboratorium nadziei*. Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.
- Franciszek. 2018. “Address to Bishops Participating in the Course Promoted by the Congregation for Bishops” (September 13, 2018). http://w2.vatican.va/content/francesco/en/speeches/2018/september/documents/papa-francesco_20180913_nuovi-vescovi.html.
- Franciszek. 2024. Bulla *Spes non confundit*.
- Gardocki, Dariusz. 2023. “Christian Hope as Seen by J. Ratzinger/Benedict XVI.” *Verbum Vitae* 41 (2): 271–90. <https://doi.org/10.31743/vv.14581>.
- Gniadek, Jacek. 2020. *Moralna moc nadziei chrześcijańskiej a wolność: Społeczny wymiar Encykliki Benedykta XVI Spe Salvi*. Accessed May 24, 2025. <https://www.jacekgniadek.com/moralna-moc-nadziei-chrzescijanskiej-a-wolnosc-spoeczny-wymiar-encykliki-benedykta-xvi-spe-salvi-2/>.
- Góźdz, Krzysztof. 2024. “Introduction to Joseph Ratzinger’s Opera Omnia.” *Verbum Vitae* 42 (Special Issue): 63–79. <https://doi.org/10.31743/vv.16843>.
- Grochowska, Irena. 2010. “Nadzieja w *Spe Salvi* Benedykta XVI.” *Kwartalnik Naukowy* 1:32–40.
- Jucewicz, Antoni. 2010. “Dynamika życia chrześcijańskiego w perspektywie nadprzyrodzonej nadziei w świetle encykliki *Spe salvi*.” In *Zbawienie w nadziei: Wokół encykliki “Spe salvi” Benedykta XVI*, edited by Katarzyna Parzych-Blakiewicz, 115–26. Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego 48. Olsztyn: Studio Poligrafii Komputerowej SQL.
- Kowalczyk, Mirosław. 2015. “Nadzieja jako motor dziejów według Benedykta XVI (Joseph Ratzingera).” *Roczniki Teologiczne* 62 (2): 109–22.
- Kozakiewicz, Martyna. 2022. “Uzasadnienie chrześcijańskiej nadziei eschatologicznej w pismach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI.” *Studia Elbląskie* 23:337–53.
- Krańnicki, Rafał. 2024. “Sens życia i sens wszechświata według Josepha Ratzingera i Steve’a Stewarta-Williamsa: Studium porównawcze.” *Studia Elckie* 26 (1): 85–97.
- Lewandowski, Jerzy. 2008. *W nadziei jesteśmy odkupieni: Komentarz do encykliki Benedykta XVI “Spe salvi.”* Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej.
- Lysiak, Małgorzata. 2025. “Samobójstwa wśród dzieci – czy to nasza wina?” Interview by Wojciech Andrusiewicz. Accessed April 14, 2025. https://www.kul.pl/samobojstwa-wsrod-dzieci-czy-to-nasza-wina,art_110355.html.
- Mastej, Jacenty. 2011. “Sperancyjna wiarygodność chrześcijaństwa w świetle encykliki Benedykta XVI *Spe salvi*.” *Roczniki Teologii Fundamentalnej i Religiologii* 3 (58): 17–35.

- Mastej, Jacenty. 2024. *Jezus jest Sensem: Fundamentalna chrystologia sensu inspirowana twórczością Josepha Ratzingera*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- McGregor, Peter John. 2024. "The Theological Virtues." In *The Cambridge Companion to Joseph Ratzinger*, edited by Daniel Cardó and Uwe Michael Lang, 296–312. Cambridge Companions to Religion. Cambridge: Cambridge University Press.
- Parzych-Blakiewicz, Katarzyna. 2010a. "Eschatyczny wymiar doczesności w świetle encykliki *Spe salvi*." In *Zbawienie w nadziei: Wokół encykliki "Spe salvi" Benedykta XVI*, edited by Katarzyna Parzych-Blakiewicz, 127–42. Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego 48. Olsztyn: Studio Poligrafii Komputerowej SQL.
- Parzych-Blakiewicz, Katarzyna, ed. 2010b. *Zbawienie w nadziei: Wokół encykliki "Spe salvi" Benedykta XVI*. Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego 48. Olsztyn: Studio Poligrafii Komputerowej SQL.
- Ratzinger, Joseph. 2012a. "...być posłanym do służby, aby posłannictwo Jezusa było skuteczne: Jubileusz 25-lecia sakry biskupiej dr. Huberta Luthego, Essen 1994." In *Głosiciele Słowa i służdy Waszej radości: Teologia i duchowość sakramentu święceń*, edited by Krzysztof Gózdź and Marzena Górecka, translated by Marzena Górecka and Monika Rodkiewicz, with annotations by Joachim Kobienia and Dominik Petruk, 722–27. Opera Omnia 12. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2012b. "Pytanie o sens posługi kapłańskiej." In *Głosiciele Słowa i służdy Waszej radości: Teologia i duchowość sakramentu święceń*, edited by Krzysztof Gózdź and Marzena Górecka, translated by Marzena Górecka and Monika Rodkiewicz, with annotations by Joachim Kobienia and Dominik Petruk, 330–363. Opera Omnia 12. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2012c. "Służdy waszej radości: Medytacje o duchowości kapłańskiej." In *Głosiciele Słowa i służdy Waszej radości: Teologia i duchowość sakramentu święceń*, edited by Krzysztof Gózdź and Marzena Górecka, translated by Marzena Górecka and Monika Rodkiewicz, with annotations by Joachim Kobienia and Dominik Petruk, 437–99. Opera Omnia 12. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2012–22. Opera Omnia. 14 vols. Edited by Krzysztof Gózdź and Marzena Górecka. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2014a. "Boża władza – naszą nadzieją." In *Zmartwychwstanie i życie wieczne: Studia o eschatologii i teologii nadziei*, edited by Krzysztof Gózdź and Marzena Górecka, translated by Joachim Kobienia, 403–23. Opera Omnia 10. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2014b. "O nadziei: Jej duchowe podstawy z perspektywy teologii franciszkańskiej." In *Zmartwychwstanie i życie wieczne: Studia o eschatologii i teologii nadziei*, edited by Krzysztof Gózdź and Marzena Górecka, translated by Joachim Kobienia, 387–402. Opera Omnia 10. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2014c. "Przedmowa Papieża Benedykta XVI do nowego wydania 2007." In *Zmartwychwstanie i życie wieczne: Studia o eschatologii i teologii nadziei*, edited by Krzysztof Gózdź and Marzena Górecka, translated by Joachim Kobienia, 27–31. Opera Omnia 10. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2014d. "Spełniona nadzieja: Na uroczystość Wszystkich świętych." In *Zmartwychwstanie i życie wieczne: Studia o eschatologii i teologii nadziei*, edited by Krzysztof Gózdź and Marzena Górecka, translated by Joachim Kobienia, 629–31. Opera Omnia 10. Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Ratzinger, Joseph. 2014e. "Teologia śmierci." In *Zmartwychwstanie i życie wieczne: Studia o eschatologii i teologii nadziei*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Joachim Kobienia, 86–113. Opera Omnia 10. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2014f. "Zmartwychwstanie Chrystusa i chrześcijańska nadzieja tamtego świata." In *Zmartwychwstanie i życie wieczne: Studia o eschatologii i teologii nadziei*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Joachim Kobienia. 344–48. Opera Omnia 10. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2014g. "Życie przyszłe." In *Zmartwychwstanie i życie wieczne: Studia o eschatologii i teologii nadziei*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Joachim Kobienia, 161–202. Opera Omnia 10. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2015a. *Jezus z Nazaretu: Studia o chrystologii*. Edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka. Translated by Marzena Górecka and Wiesław Szymona. Vol. 1. Opera Omnia 6.1. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2015b. "Odkupienie – coś więcej niż frazes?" In *Jezus z Nazaretu: Studia o chrystologii*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Marzena Górecka and Wiesław Szymona, 2:863–72. Opera Omnia 6.2. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017a. "Biblijna wiara w Boga." In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 104–18. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017b. "Bóg i świat." In *W rozmowie z czasem*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Zyta Oryszyn, Jan Chrapek, Grzegorz Sowinski, Piotr Napiwodzki, and Marzena Górecka, 2:417–758. Opera Omnia 13.2. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017c. "Bóg wiary i Bóg filozofów." In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 119–28. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017d. "Chrześcijaństwo." In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 303–18. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017e. "Dwa główne zagadnienia artykułu o Duchu Świętym i Kościele." In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 267–82. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017f. "Ekskurs: Struktury chrześcijaństwa." In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 197–218. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017g. "O sensie bycia chrześcijaninem." In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 319–48. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017h. "Patrzyć na Chrystusa: Ćwiczenie się w wierze, nadziei i miłości." In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 356–435. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017i. "Rozwój wyznania wiary w Chrystusa w chrystologicznych artykułach wiary." In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by

- Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 219–61. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017j. “Spojrzenie wstecz na Synod Biskupów z 1980 roku poświęcony małżeństwu i rodzinie.” In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 560–585. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017k. “Wiara w dzisiejszym świecie.” In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 49–79. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017l. “Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedynego, Pana naszego.” In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 159–97. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ratzinger, Joseph. 2017ł. “Wyznanie Boga dzisiaj.” In *Wprowadzenie do chrześcijaństwa: Wyznanie – chrzest – naśladowanie*, edited by Krzysztof Góźdz and Marzena Górecka, translated by Robert Biel and Marzena Górecka, 129–36. Opera Omnia 4. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Rusecki, Marian. 2006. *Pan zmartwychwstał i żyje: Zarys teologii rezurekcyjnej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Rusecki, Marian. 2010. “Nadzieja zawieść nie może (Rz 5,5): Argument sperancyjny.” In *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa: Dlaczego wierzyć Chrystusowi?*, 281–90. Źródła i Monografie 355. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Rusecki, Marian. 2012. “Sens chrześcijaństwa a pluralizm religijny: Zarys problematyki.” In *Między sensem a bezsensem ludzkiej egzystencji: Teologiczna odpowiedź na fundamentalne pytania współczesnego człowieka. VIII Kongres Teologów Polskich, Poznań, 13–16 września 2010*, edited by Damian Bryl et al., 189–216. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; Wydział Teologiczny.
- Rusecki, Marian, Jacenty Mastej, and Krzysztof Kaucha. 2019. *Metodologia teologii fundamentalnej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Sada, Alejandro. 2021. “Cristianismo y sentido de la vida: Una reflexión a partir del pensamiento de Joseph Ratzinger.” *Scripta Theologica* 53 (3): 595–624. <https://doi.org/10.15581/006.53.3.595-624>.
- Sada, Alejandro. 2024a. “Albert Camus: The Meaning of Life.” In *Joseph Ratzinger in Dialogue with Philosophical Traditions: From Plato to Vattimo*, edited by Alejandro Sada, Tracey Rowland, and Rudy Albino de Assunção, 315–24. London: Clark.
- Sada, Alejandro. 2024b. “J.-P. Sartre: Truth, Freedom, and Responsibility.” In *Joseph Ratzinger in Dialogue with Philosophical Traditions: From Plato to Vattimo*, edited by Alejandro Sada, Tracey Rowland, and Rudy Albino de Assunção, 299–314. London: Clark.
- Smentek, Izabella. 2013. “Wiara jest nadzieją: Teologiczne implikacje encykliki *Spe salvi*.” *Rocznik Teologii Katolickiej* 12 (1): 61–80.
- Stewart-Williams, Steve. 2014. *Darwin, Bóg i sens życia: Dlaczego teoria ewolucji zmienia wszystko, co (myśleliśmy, że) wiemy*. Translated by Piotr J. Szwejcer. Stare Groszki: Wydawnictwo CiS.
- Szymik, Jerzy. 2012. *Theologia benedicta*. Vol. 2. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Szymik, Jerzy. 2013. “Religio vera: Rzeczywistość chrześcijaństwa – chrześcijański wymiar rzeczywistości według Josepha Ratzingera/Benedykta XVI.” *Teologia w Polsce* 7 (2): 5–22.

- Szymik, Jerzy. 2015. "Cnoty teologiczne: Wiara jako nadzieja na miłość." In *Theologia benedicta*, 3:243–72. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Wojtyra, Agnieszka. 2024. "Meaning in Life Among Young People in Poland: A Sociological and Theological Perspective." *Studia Elckie* 26 (2): 207–23. <https://doi.org/10.32090/SE.260214>.
- Wolsza, Kazimierz. 2008. "Metafizyka versus historia zbawienia? Zagadnienia metafizyczne w teologii Josepha Ratzingera – Benedykta XVI." In *W kręgu teologii Josepha Ratzingera – Benedykta XVI: Wykłady otwarte w zamiejscowym ośrodku Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego (2006/2007)*, edited by Kazimierz Wolsza, 231–60. Uniwersytet Opolski. Wydział Teologiczny 73. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Woźniak, Robert J. 2024. "Mutuality of Scripture, Metaphysics and Dogmatics: A Basic Hermeneutical Insight in Pope Benedict XVI's *Jesus of Nazareth*." *Verbum Vitae* 42 (Special Issue): 199–216. <https://doi.org/10.31743/vv.17657>.